

Rafał Majerek

Uniwersytet Jagielloński

ORCID 0000-0003-1333-3763

Pamięć o Holokauście w najnowszej prozie słowackiej (na przykładzie powieści Silvestra Lavríka *Niedzielne szachy z Tisą*)

Zmiany i przewartościowania w obszarze pamięci zbiorowej stanowią istotny element następujących po okresach totalitarnego zniewolenia procesów odzyskiwania wolności, demokratyzacji i dekolonizacji. Rewizja podporządkowanej jednej ideologii polityki pamięci, refleksja nad innymi niż dotychczasowe możliwościami rozumienia historycznych doświadczeń oraz praca nad ich traumatycznymi aspektami wyznaczają ważny zakres zagadnień, z jakimi funkcjonująca w nowych warunkach wspólnota musi się zmierzyć. W Europie Środkowej zmiany takie obserwować możemy po roku 1989 i rozpadzie tzw. bloku wschodniego. Zniesienie cenzury, wolność słowa, większy dostęp do materiałów archiwalnych stworzyły warunki do odrzucenia monologicznej, uwikłanej w komunistyczną ideologię wizji przeszłości. W okresie transformacji działania reinterpreterujące narodową historię, przed demokratycznymi przemianami podejmowane jedynie w kręgach niezależnych i opozycyjnych, zaczęły pojawiać się w przestrzeni oficjalnej kultury – w pracach naukowych, tekstach o charakterze popularyzatorskim i edukacyjnym, literaturze, filmie i innych dziedzinach sztuki. Procesy krytycznej rewizji własnych dziejów trwają do dzisiaj. Sprzyjają im przede wszystkim nowe perspektywy badawcze, ale potrzebę ich kontynuacji – co zwłaszcza widać w przestrzeni kultury i sztuki – wiązać także można ze współczesnymi zjawiskami w życiu polityczno-społecznym (tendencje nacjonalistyczne, praktyki stygmatyzacji określonych grup, mowa nienawiści), niepokojąco przypominającymi prologi do tragicznych wydarzeń, jakie znamy z przeszłości.

W kulturze słowackiej miejsce szczególne w rozpoczętym po 1989 roku procesie rozliczeń z własną historią zajmują interpretacje wydarzeń z czasów proklamowanego w 1939 roku, określanego mianem republiki klerofaszystowskiej, Państwa Słowackiego¹

¹ Nazwa ta występuje w Ustawie nr 1 o niezależnym Państwie Słowackim, dokumencie z 14 marca 1939 roku, powołującym nowy organizm państwowy, natomiast w przyjętej 21 lipca

oraz rozważania dotyczące odpowiedzialności za Holokaust. Utwór Silvestra Lavríka, na którym skupię swoją uwagę, jest jednym z przykładów potwierdzających nadal odczuwaną potrzebę powrotu do tego etapu słowackich dziejów, przy tym powrotu zaangażowanego, podejmowanego w horyzoncie aktualnych pytań o kształt wspólnoty. Powieść wyraźnie wpisuje się w obecną w kulturze współczesnej Słowacji tendencję zmierzającą do dekonstrukcji zmitologizowanych narracji historycznych, zmieniających skomplikowaną słowacką przeszłość w jednoznaczny i łatwy do akceptacji przekaz².

W latach 90. zainteresowanie przeszłością w słowackich tekstach literackich nie było szczególnie intensywne, o większej dynamice szeroko rozumianego nurtu historycznego można mówić w odniesieniu do twórczości po roku 2000³. Opublikowane w ostatnich dwóch dekadach utwory dotyczą zarówno starszych, zwłaszcza XIX-wiecznych tradycji, jak i poszczególnych etapów historii XX wieku, w tym okresu II wojny światowej. Postrzegany jest on jako „czarna karta” narodowej historii, naznaczająca nawet nie rysami, co głębokimi pęknięciami autowizerunek Słowaków jako narodu o „gołębim sercu” i destabilizująca chętnie przyjmowaną interpretację własnej pozycji dziejowej w kategoriach „niewinnej ofiary”. Przepracowanie związanej z tym okresem traumy było w czasach komunizmu niemożliwe z powodów ideologicznych⁴. W warunkach wolności, jak już wspominałem, rozliczenia z trudnym dziedzictwem Słowacji czasów wojny zajęły ważne miejsce w przestrzeni kultury i literatury, co było istotne zwłaszcza w kontekście prób relatywizacji odpowiedzialności za konsekwencje ówczesnego reżimu, strategii przemilczania określonych okoliczności i aspektów tragicznych wydarzeń bądź ich usprawiedliwiania. Zanim przejdę do zagadnień stricte literackich, przypomnę kilka podstawowych faktów historycznych, wskazujących główne elementy „trudnego dziedzictwa” okresu 1939–1945 w historii Słowacji⁵.

Państwo Słowackie, proklamowane 14 marca 1939 roku, oficjalnie funkcjonujące jako niezależny organizm, a w praktyce państwo satelickie III Rzeszy, było autorytarnym reżimem, w wielu aspektach czerpiącym z ukształtowanych w latach 30. niemieckich wzorów. Funkcję wodza narodu pełnił ksiądz Jozef Tiso, w życiu politycznym również

1939 roku konstytucji wprowadzona została nazwa „Republika Słowacka”. W artykule konsekwentnie posługuję się tylko pierwszą nazwą jako jednoznacznie wskazującą okres, którego dotyczą rozważania (14.03.1939–4.04.1945); w takim znaczeniu jest ona często stosowana w literaturze przedmiotu, natomiast używanie drugiej zwykle wiąże się z koniecznością jej doprecyzowania (np. „Republika Słowacka okresu wojny”, „tzw. Republika Słowacka”).

² Na ten temat zob. m.in. *Mýty naše slovenské*, red. E. Krekovič, E. Mannová, E. Krekovičová, Bratislava 2005; R. Majerek, *Repetycje i przewartościowania. Zagadnienie tradycji narodowej w dyskursie słowackim po 1989 r.*, [w:] *Słowiańskie kultury wobec problemów współczesności i przeszłości*, red. H. Kowalska-Stus, Kraków 2015, s. 153–165; E. Mannová, *Minulosť ako supermarket? Spôsoby reprezentácie a aktualizácie dejín Slovenska*, Bratislava 2019.

³ V. Barborík, *Minulosť v zrkadle prítomnosti: aktualizácia súčasťou prózou*, Platforma pre literatúru a výskum, 2023, <http://www.plav.sk/node/280> [dostęp: 13.04.2023].

⁴ I. Kamenec, *Sedemdesiatisíc Židov. Holokaust na Slovensku, jeho reflexie v literatúre a spoločnosti*, „OS. Fórum občianskej spoločnosti” 2005, nr 1/2, s. 15.

⁵ Literatura historyczna na ten temat jest bardzo bogata, wiele ważnych ustaleń przynoszą m.in.: I. Kamenec, *Po stopách tragédie*, Bratislava 1991; E. Nižňanský, *Nacizmus, holokaust, slovenský štát*, Bratislava 2010; *Fašizmus náš slovenský*, red. A. Hruboň, Bratislava 2021.

inni duchowni katoliccy odgrywali znaczącą rolę (stąd pojawiające się w literaturze określenie Słowacji okresu wojny jako państwa klerofaszystowskiego⁶). Kierunki prowadzonej polityki wyznaczały: nacjonalizm, deklaracje wierności wartościom chrześcijańskim i katolickim, antybolszewizm i antysemityzm; sformułowano również program słowackiego narodowego socjalizmu. Pożądanym i jedynie słusznym profilem ideologicznym obywateli kształtować miał sprawnie funkcjonujący aparat propagandowy⁷, nad porządkiem czuwały paramilitarne oddziały Gwardii Hlinki, będącej „zbrojnym ramieniem” sprawującej władzę Słowackiej Partii Ludowej Hlinki, indoktrynacja dzieci i młodzieży odbywała się w szkołach i kontrolowanych przez partię organizacjach. Przeciwnicy polityczni, przede wszystkim komuniści, demokraci czy zwolennicy międzywojennej Czechosłowacji, byli wykluczani z życia publicznego, prześladowani, osadzani w obozach. Konsekwencją antysemitowskiej ideologii było stopniowe pozbawianie praw obywateli pochodzenia żydowskiego, ich stygmatyzacja, akty przemocy. Zwieńczeniem skierowanych przeciwko tej konkretnej części słowackiego społeczeństwa działań legislacyjnych był, przyjęty przez parlament w 1941 roku, tzw. Kodeks żydowski – najsurowsze, jak z dumą podkreślała ówczesna prasa, przepisy antyżydowskie w Europie, w praktyce sankcjonujący transporty do obozów koncentracyjnych, za które rząd słowacki płacił Niemcom (500 marek za każdą osobę na pokrycie „kosztów przesiedlenia”). Spośród ok. 70 tysięcy deportowanych jedynie kilkuset przeżyło Zagładę.

Powojenne rozliczenia, m.in. procesy ważnych państwowych funkcjonariuszy, w tym księdza Tisy, na którym wyrok śmierci wykonano w 1947 roku, oficjalne potępienie Państwa Słowackiego i współpracy jego elit z III Rzeszą, nie wiązały się jednak z próbą pogłębionej analizy i refleksji dotyczącej chociażby takich kwestii, jak skala i przyczyny realnego wsparcia społeczeństwa słowackiego dla reżimu, udział, względnie obojętność większości Słowaków wobec działań, których finałem była eksterminacja ich żydowskich współobywateli, okoliczności i przebieg aryzyacji majątku żydowskiego. Innymi słowy, unikano pytań o odpowiedzialność, wymiar etyczny i kondycję społeczeństwa, która umożliwiła taki przebieg wydarzeń. Nawiązując do wykorzystywanej w badaniach nad Holokaustem triady Raula Hilberga: sprawcy – ofiary – świadkowie⁸, stwierdzić można, że niewiele uwagi poświęcono zarówno jej pierwszemu członkowi, który wskazuje w przypadku słowackim nie tylko osoby bezpośrednio odpowiedzialne za antyżydowskie działania, ale również osoby biorące w nich udział (aryzatorzy majątku żydowskiego, nadużywający swojej pozycji członkowie Gwardii Hlinki), jak i trzeciej z wyróżnionych kategorii – biernie przyglądającym się tragedii obserwatorom.

⁶ Na temat udziału duchowieństwa w strukturach faszystowskiej republiki słowackiej zob. M. Szabó, *Klérofašisti. Slovenskí kňazi a pokušenie radikálnej politiky (1935–1945)*, Bratislava 2019.

⁷ Zob. K. Zavacká, *Tlač, cenzura a propaganda na Slovensku od 6. októbra 1938 do konca vojny*, [w:] *Česko-slovenská historická ročenka 2007*, Brno 2007, s. 239–274. Interesujące analizy kreowania obrazu wroga w propagandzie Państwa Słowackiego przynosi również bogato ilustrowana materiałami z epoki – fotografiami, fragmentami publikacji prasowych, plakatami, ulotkami – publikacja E. Nižňanský a kol., *Obraz nepriateľa v propagande počas II. svetovej vojny na Slovensku*, Bratislava 2018.

⁸ R. Hilberg, *Sprawcy, ofiary, świadkowie. Zagłada Żydów 1933–1945*, przeł. J. Giebułtowski, Warszawa 2007.

W literaturze przed 1989 rokiem problematyka klerofaszystowskiego reżimu i Zagłady nie należała do katalogu tematów uznawanych za szczególnie istotne przez grona odpowiedzialne za kierunki polityki kulturalnej komunistycznego państwa. Była tolerowana, a stopień jej obecności zależał od aktualnej sytuacji politycznej⁹. Z ważniejszych prozatorskich utworów z okresu 1945–1989 wymienić należy powieść Dominika Tatarki *Republika klechów* (*Farská republika*, 1948), opowiadanie Františka Švantnera *Chłop* (*Sedliak*, 1947), powieść Rudolfa Jašíka *Plac świętej Elżbiety* (*Námestie svätej Alžbety*, 1958), prozę Petra Karvaša *Starszy pan i los* (*Starý pán a osud*, 1979), utwór Jána Johanidesa *Słonie w Mauthausen* (*Slone v Mauthausene*, 1985). Wspomnieć również warto o należącym do wspólnego czesko-słowackiego kanonu¹⁰ tekście Ladislava Grosmana *Sklep przy głównej ulicy* (*Obchod na korze*, 1965), którego adaptacja filmowa w reżyserii Jána Kadára i Ermána Klosa jako pierwszy film zza żelaznej kurtyny zdobyła Oscara w 1966 roku.

W warunkach wolności po 1989 roku, jak już wspominałem, problematyką historyczną, w tym tematem Państwa Słowackiego i Holokaustu, twórcy intensywniej zaczęli się interesować w XXI wieku¹¹. W niektórych tekstach, obejmujących szerszy horyzont czasowy, poświęcona jest mu część fabuły – tak jest w popularnej powieści Pavla Rankova *Zdarzyło się pierwszego września albo kiedy indziej* (*Stalo sa prvého septembra alebo inokedy*, 2008), prezentującej losy bohaterów na tle wydarzeń z lat 1938–1968. Wątki związane z wojną i Zagładą tworzą ważny element utworów, zmierzających do rekonstrukcji historii rodzinnych czy dziejów rodzimej przestrzeni, w których centralnymi zagadnieniami są pamięć i tożsamość; tę linię reprezentują m.in. *Carpathia* (*Carpathia*, 2011) Maroša Krajňaka, *Wtedy w Loszoncu* (*Vtedy v Lošonci*, 2014) Petra Balki, *Przez ucho igielne* (*sploty*) (*Uchom ihly [pletky]*, 2015) Jána Púčka. Historia rodzinna jest również inspiracją dla prozy Denisy Fulmekovej *Konwalia. Zakazana miłość Rudolfa Dilonga* (*Konvália. Zakázaná láska Rudolfa Dilonga*, 2016), poświęconej relacji jej babki

⁹ Liberalizacja w życiu społeczno-politycznym i kulturalnym Czechosłowacji w latach 60. zdecydowanie bardziej sprzyjała otwartemu podejmowaniu zagadnień związanych z Holocaustem niż następujący po stłumieniu Praskiej wiosny okres tzw. normalizacji, podczas którego początkowej fazy hasła walki z syjonizmem i sprzeciw wobec Państwa Izrael były ważną częścią partyjnej retoryki. Ukończona pod koniec lat 60. monografia Ivana Kamenca dotycząca Holocaustu w Słowacji nie mogła w tym czasie się ukazać, opublikowana została dopiero po aksamitnej rewolucji. Kwestie te przybliżają wstępne, historycznoliterackie partie antologii *Handbook of Polish, Czech, and Slovak Holocaust Fiction. Works and Contexts*, red. E.-M. Hiemer, J. Holý, A. Firlej, H. Nichtburgerová, Berlin – Boston 2021, <https://www.degruyter.com/document/doi/10.1515/9783110671056/html> [dostęp: 10.03.2023].

¹⁰ R. Passia, *Kánonický príbeh a jeho jazyky*, „Knižná revue“ 2023, nr 3, s. 18. Grosman pochodził ze Słowacji, ale teksty literackie publikował po czesku. Akcja *Sklepu przy głównej ulicy* rozgrywa się w małym mieście we wschodniej Słowacji podczas II wojny; przekład utworu na język słowacki ukazał się dopiero w 2022 roku.

¹¹ Z publikacji wydanych w latach 90. wspomnieć należy autobiograficzną prozę Juraja Špitzera *Nie chciałem być żydem* (*Nechcel som byť žid*, 1994), przygotowaną przez Milana Richtera pierwszą antologię literatury słowackiej na temat Holocaustu *Božia ulička* (*Boža uliczka*, 1998) oraz wspomnienia ocalałej z obozu Auschwitz-Birkenau Hildy Hraboveckiej *Ręka z wytatowanym numerem* (*Ruka s vytetovaným číslom*, 1998).

Żydówki i prominentnego poety okresu wojny, franciszkanina Rudolfa Dilonga. Autorka o okresie Państwa Słowackiego, konkretnie o problemie aryżacji majątku żydowskiego, pisze również w utworze *Doktor Mráz* (2018). Dla części tekstów punktem wyjścia są świadectwa ofiar, gromadzone w ramach projektów badawczych nad historią Holokaustu¹², relacje rodzinne, dokumenty archiwalne. Inspiracje z tego zakresu wykorzystywała m.in. Madeline Vadkerty w zbiorze *Wielce czcigodny panie prezydencie. Listy do Jozefa Tisy* (*Slovutný pán prezident. Listy Jozefovi Tisovi*, 2020), w którym zachowane w archiwach, kierowane do prezydenta prośby o udzielenie licencji prezydenckiej, tzw. wyjątku, który dawał obywatelom żydowskim szansę (nie gwarancję) niestosowania wobec nich przepisów antyżydowskich, a tym samym ochrony życia, obudowuje portretami ich autorów, krótkimi fabułami, będącymi projektowaną, literacką wersją ich możliwych losów.

Wymienione teksty stanowią, moim zdaniem, najciekawsze przykłady z najnowszej prozy słowackiej, która próbuje się mierzyć z „historią, o której Słowacja by najchętniej zapomniała”¹³, poszukuje nowych kontekstów i sposobów jej artystycznego ujmowania, a często robi to, jak wynika z metatekstowych wypowiedzi, nie tylko ze względu na etyczne zobowiązania wobec przeszłości, ale także z poczucia odpowiedzialności za współczesność i przyszłość. Te dwa aspekty są istotne również w przypadku powieści Silvestra Lavříka.

Niedzielne szachy z Tisą (*Nedel'né šachy s Tisom*, 2016) spotkały się z bardzo przychylnym przyjęciem, zarówno ze strony czytelników, jak i krytyki literackiej. W poświęconych tekstowi artykułach zwracano uwagę m.in. na nową perspektywę ujęcia problemu i wyraźną aktualizację społecznej funkcji literatury¹⁴ oraz podkreślano wyjątkową sugestywność tekstu¹⁵. Powieść znalazła się także wśród książek nominowanych do nagrody Anasoft litera, najbardziej prestiżowego słowackiego wyróżnienia literackiego. Ze względu na temat wzbudziła również określone reakcje w środowisku neofaszystów, którzy pod adresem autora, okrzykniętego przez nich zdrajcą ojczyzny, zaczęli kierować groźby¹⁶.

¹² Świadectwa ocalałych zaczęto w Słowacji systematycznie zbierać w połowie lat 90. w ramach koordynowanego przez Uniwersytet Yale projektu *Historia mówiona: losy tych, którzy przeżyli Holokaust*. Zob. m.in. P. Salner, *Prežili Holokaust*, Bratislava 1997.

¹³ Wykorzystuję tutaj podtytuł głośnej sztuki Viliama Klimáčka *Holokaust* (2011–2012), w oryginale: *Príbeh, na ktorý by Slovensko najradšej zabudlo*.

¹⁴ V. Nádaskay, *Neuspokojit' sa s ilúziou*, Platforma pre literatúru a výskum, 2017, <http://www.plav.sk/node/78> [dostęp: 2.04.2023].

¹⁵ V. Barborík, *Slovenská prozaická súčasnosť: 8 kníh*, Platforma pre literatúru a výskum, 2018, <http://www.plav.sk/node/123> [dostęp: 3.04.2023].

¹⁶ Lavřík wspominał o tym w wywiadach, m.in.: „Mówili, że takiego świństwa nawet nie będą czytać... Że jestem zdrajcą ojczyzny. Miejscowi kotlebowcy [zwolennicy neofaszystowskiego ugrupowania Kotlebowcy – Partia Ludowa Nasza Słowacja – dop. R.M.] powiedzieli mi, że mam się wynosić z miasta, a ci krajowi, że chyba mnie powieszają, jak tylko się nadarzy okazja”; L. Hloušková, *Silvester Lavřík: Za román o Tisovi mi hrozili smrtí*, 14.10.2017, <https://www.novinky.cz/clanek/kultura-silvester-lavrik-za-roman-o-tisovi-mi-hrozili-smrti-40048464> [dostęp: 10.04.2023]. Fragmenty tekstów słowackich podaję we własnym tłumaczeniu.

Utwór Lavrík to, zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie tytułowej, „powieść historyczna, inspirowana wydarzeniami historycznymi i losami ludzi, którzy musieli je przeżyć”¹⁷. Konkret historyczny, jaki reprezentują materiały archiwalne i relacje ustne, tworzy ramy fikcji literackiej oraz jest w niej obecny na różnych płaszczyznach. Odwołania do realnych postaci i wydarzeń znaleźć można na płaszczyźnie narracji, w kreacji świata przedstawionego i wypowiedziach bohaterów; związki z rzeczywistością podkreśla także warstwa graficzna publikacji – autentyczne fotografie, wycinki z ówczesnej prasy, zrekonstruowane mapy miasteczka, w którym rozgrywa się akcja. Lavrík buduje rzeczywistość utworu, twórczo korzystając z odnalezionych w archiwach i poznanych dzięki zapisanym wspomnieniom śladów przeszłości. Każdy taki ślad staje się częścią tekstu i pełni w nim określone funkcje, jednocześnie jednak, jak zauważa Ivan Jančovič, „w ramach fikcyjnego świata zachowuje coś ze swojego poprzedniego statusu – jakkolwiek byłby zanurzony w wewnątrztekstowej rzeczywistości, nie pozwala odbiorcy zapomnieć, że wcześniej istniał oraz nadal będzie istniał poza tekstem i niezależnie od niego”¹⁸. Aspekt ten wydaje mi się kluczowy z perspektywy recepcji tekstu oraz jego potencjalnej funkcji w procesie przepracowywania pamięci o trudnej przeszłości.

Akcja utworu rozgrywa się w położonych w zachodniej Słowacji Bánovcach nad Bebravą. Na podstawie zamieszczonej w książce mapy czytelnik może wyobrazić sobie typowe niewielkie miasto regionu w okresie międzywojennym, którego główne punkty wyznaczają: plac w centrum, dwa kościoły, synagoga, urząd miejski, szkoły, kilka młynów, trzy cmentarze – katolicki, ewangelicki i żydowski; miejski krajobraz uzupełnia hotel, restauracja, salon krawiecki i apteka. Elementem niedostrzegalnym na mapie, ale wyraźnie wyróżniającym Bánovce jest ich związek z księdzem Tisą. W 1913 roku został on miejscowym kapłanem i funkcję tę, z przerwami, a po objęciu urzędu prezydenta w ograniczonym zakresie, sprawował aż do swojej ucieczki z kraju w 1945 roku. Dla mieszkańców, przede wszystkim katolików, pozostawał zarówno autorytetem, jak i postacią bliską, intensywnie obecną w ich życiu.

Wydarzenia przedstawia Anna Žitňanská, której wspomnienia, zgodnie z informacją zamieszczoną na końcu książki, stanowią jedno z wykorzystanych w tekście źródeł. Namówiona przez pielęgniarkę w domu opieki podejmuje opowieść o czasach dzieciństwa i wczesnej młodości, mieszkańcach Bánoviec i, tytułowanym *Monsignore*, księdzu Tisie. Czas narracji zarysowany został tuż po powstaniu w 1993 roku Republiki Słowackiej, co odsyła do określonego kontekstu kulturowego i zupełnie nowej, będącej wyzwaniem dla społeczeństwa Słowacji sytuacji historycznej. Sposób prowadzenia opowieści i jej kształt wynikają ze specyficznych, indywidualnych cech narratorki – przywołuje ona stwierdzenia o swojej „słabej głowie”, wspomina: „Kiedyś o takich jak ja, z mniej sprawnym rozumem, mówiło się, że to są osoby chore umysłowo”¹⁹. Konkretnej diagnozy w tekście nie znajdziemy, natomiast biorąc pod uwagę chociażby

¹⁷ S. Lavrík, *Nedel'né šachy s Tisom*, Bratislava 2016, s. 3.

¹⁸ I. Jančovič, *Medzi historickým faktom a fikciou: interdiskurzívne konštruovanie fikčných svetov v súčasnej slovenskej próze s historickou tematikou*, „World Literature Studies” 2021, no. 4, s. 11.

¹⁹ S. Lavrík, *Nedel'né šachy...*, dz. cyt., s. 16.

styl prezentowania wydarzeń czy reakcje na wypowiedzi i działania bohaterów utworu, można dostrzec obecność niektórych objawów występujących w spektrum autyzmu. Rozstrzygnięcie tej kwestii nie jest, oczywiście, pierwszoplanowe, ważne natomiast jest powiązanie takiej konstrukcji postaci ze strategiami budowania świata przedstawionego i prezentacją głównych problemów utworu. Narratorka ma doskonałą pamięć, precyzyjnie potrafi przywoływać sytuacje i rozmowy sprzed lat, potrafi skoncentrować się na określonym rodzaju działania i perfekcyjnie je wykonywać, natomiast ma trudności w dokonywaniu kontekstualnej oceny sytuacji, rozumieniu elementów metaforycznych i abstrakcyjnych wypowiedzi czy odczytywaniu intencji nadawcy. Jej opowieść jest więc przede wszystkim relacją, z jednej strony bardzo szczegółową, z drugiej natomiast niepełną, tzn. pozbawioną pełniejszego oglądu i rozumienia określonych związków między wydarzeniami. Zastosowana konstrukcja przypominać może typ narratora naiwnego²⁰, w dyskusjach o książce pojawiały się również porównania do narratora *Blaszanego bębenka* Güntera Grassa. Najwyraźniej ów specyficzny odbiór rzeczywistości widoczny jest we fragmentach dotyczących przebiegu Zagłady, na przykład:

Dla 6 koni i 40 mężczyzn, czytałam na wagonach, które mnie mijały. Okienka miały uchylone i wydawało mi się, że w każdym z wagonów podróżujących jest o wiele więcej. Nie tylko mężczyzn, ale też kobiet i dzieci. Niektórzy mnie zobaczyli i coś do mnie krzyczeli. Nie mogłam ich zrozumieć, to chociaż im pomachałam. Najbardziej ze wszystkiego mnie zastanawiało, dlaczego ci ludzie podróżują pociągiem towarowym, skoro nie są żołnierzami, ani tym bardziej byłem²¹.

Oryginalność i siła oddziaływania utworu wynika, moim zdaniem, m.in. z wyboru takiej strategii narracyjnej, a konkretniej – z towarzyszącej lekturze konfrontacji perspektywy narratorki i perspektywy modelowego czytelnika tekstu.

Wszystkie osoby z bliskiego otoczenia Anny zajmują określoną pozycję wobec obowiązującej ideologii i jej konsekwencji w życiu społecznym. Pozycję jej kuzynek, prowadzących salon krawiecki siostr Winkler, faszystowskie ustawodawstwo definiowało jednoznacznie i wpisało ich losy w konkretny scenariusz. Jako Żydówki zostały wykluczone ze wspólnoty, zgodnie z przepisami sukcesywnie pozbawiane były praw, by w finale trafić do obozu w Novákach, z którego wysyłano transporty do obozów zagłady. Postawę bezwzględnego poddania się autorytetowi księdza Tisy i entuzjazmu wobec wizji nowej Słowacji reprezentują z kolei matka narratorki i jej przyjaciółka Mária Baláková. Należy ona wraz z mężem aptekarzem do miejscowej elity, to właśnie ich dom zaszczyca swoimi wizytami „wódz narodu”. Bohaterki pozostają jego wyznawczyniami również w przestrzeni prywatnej, z pokorą i wdzięcznością wysłuchują jego słów, natomiast Balák sytuuje się po stronie zdecydowanych przeciwników głoszonych przez Tisę poglądów. Krytycyzm, sprzeciw wobec praktyk segregacji ludności, słowackiej mitologii państwowej i hipokryzji nie prowadzą go jednak do żadnego działania;

²⁰ W. Riggan, *Pícaros, Madman, Naïfs, and Clowns. The Unreliable First-Person Narrator*, Norman 1981, s. 144 i nast.

²¹ S. Lavřík, *Nedel'né šachy...*, dz. cyt., s. 308.

pozostaje biernym obserwatorem, odpornym na ideologię i wyraźnie dostrzegającym patologię Państwa Słowackiego, ale niezdolnym do potwierdzenia swoich słów jakimkolwiek czynem.

Uwaga narratorki skoncentrowana jest przede wszystkim na wymienionych postaciach, jednocześnie jednak tworzy ona swego rodzaju kronikę życia miasta i jego mieszkańców, obejmującą również okres kilku lat przed powstaniem Państwa Słowackiego. Wspomina chwile uroczyste, jak chociażby odsłonięcie pomnika „ojca narodu słowackiego”, Ľudovíta Štúra, dominujące są jednak obrazy codzienności – pracy, spotkań, życia rodzinnego, spacerów, rozmów. Opisywany okres nosi wyraźne znaki zmierzania ku nowoczesności; nowoczesne chcą być młode bohaterki utworu, w salonie krawieckim sióstr Winkler przygotowywane są stroje zgodnie z aktualnymi trendami, sklep Elektro-Radio-Horn oferuje zyskujące coraz większą popularność radioodbiorniki, na ulicach pojawiają się motocykle i samochody. Trwa czas dynamicznego rozwoju, którego znacząco nie zahamuje nawet wybuch wojny.

Elementem tego krajobrazu prosperity i narodowego entuzjazmu, przyjmowanym bez wyraźnego sprzeciwu, stają się działania wymierzone przeciwko społeczności żydowskiej. Szczegółowe postanowienia tzw. Kodeksu żydowskiego wykluczają ludność żydowską z życia publicznego, pozbawiają ją praw obywatelskich, skazują na marginalizację i stygmatyzację. Egzekwowanie antysemitycznych przepisów przebiega bez zakłóceń; niekiedy w działania, na przykład w procesy aryżacji, mieszkańcy angażują się w celu osiągnięcia zysków, niekiedy jednak uczestniczą w nich „bezinteresownie”. W dokładnej i obfitującej w rozmaite szczegóły relacji narratorki, poza skierowaną do niej i jej kuzynki Żydówki sugestią nieznajomego kolejarza, że mają możliwość ucieczki, nie znajdziemy żadnej wzmianki o realnie udzielonej pomocy. Znajdziemy natomiast m.in. takie opisy:

Sidonii słuchali tylko dlatego, że mogli się w jej salonie spotykać, bo organizacje młodzieży żydowskiej, syjonistów i w ogóle Żydów zaczęły strasznie szybko wychodzić z mody. [...] Nowa moda przejawiała się też tak, że na żydowskich sklepach w mieście ktoś zaczął malować sześcioramiennie gwiazdy. Na początku nocami, potem w biały dzień i przy wielkiej wrzawie²².

Weissmandla okradli i pobili, jego żonę natarli czerwoną farbą, a między oknami ich domu na ulicy Różowej namalowali gwiazdę Dawida. Żydobolszewik, napisali obok. Szyby powybijali, a oprócz całego wyposażenia zabrali mu też jego najlepsze konie [...] Według najnowszego rozporządzenia, żydowscy obywatele tak znacznego majątku posiadać nie mogli²³.

Matki albo pani aptekarzowej nigdy bym o tak denerwujące sprawy nie zapytała. [...] Gdyby mi nawet odpowiedziały, to albo bym ich odpowiedzi nie zrozumiała, albo bym im nie uwierzyła. A zanim by na ten temat nie wypowiedział się nasz pan ksiądz, tylko

²² Tamże, s. 113.

²³ Tamże, s. 140.

by krzyczały, że swoją i tak dosyć słabą głowę obciążam rzeczami, o których nie mam pojęcia. Że jestem za głupia, żeby je zrozumieć. Że jestem niewdzięczna. Że zamiast zając się swoją pracą, rozmyślałam o głupotach, które dla każdego normalnego człowieka są oczywiste. I miałyby rację. Rozglądałam się wokół i miałam wrażenie, że zniknięcie z miasta moich kuzynek i reszty żydowskich kobiet nikogo nie interesuje²⁴.

Opisywane na przykładzie głównych bohaterów i innych mieszkańców Bánoviec postawy – związane z konkretnymi korzyściami zaangażowanie w „rozwiązanie kwestii żydowskiej”, gorliwy udział w aktach przemocy, obojętne przyglądanie się lub odwracanie wzroku od rozgrywających się tragedii – były postawami akceptowanymi, legitymizowanymi głosem autorytetu i określoną wizją pożądanego rzeczywistości. Stanowiły praktyczny wyraz, opisywanej przez Zygmunta Baumana, „kultury ogrodniczej”²⁵, tzn. wpisywały się w tworzenie – w tym konkretnym przypadku – zaprojektowanej przez narodowo-katolickich ideologów takiej przestrzeni, w której po latach niewoli i upokorzeń wreszcie rozkwitnie słowackie życie. Warunkiem przyszłego rozkwitu było, oczywiście, wyeliminowanie wszystkich elementów zagrażających wzrostowi i rozwojowi. Ksiądz Tiso, pozostając przy metaforze Baumana, był ogrodnikiem, który wiedział, że „troska o ogród to głównie nieustępliwa wojna z chwastami”²⁶, a w wygłoszonych podczas wieców przemówieniach, w prasie i audycjach radiowych precyzyjnie wskazywał, gdzie jego zdaniem, należy ich szukać i jak z nimi postępować.

Bezpośrednie wprowadzenie jego postaci do utworu uzasadniają wspomniane fakty historyczne. Natomiast wykorzystanie dokładnych cytatów z przemówień i tekstów Tisy oparte zostało na oryginalnym pomysłem fabularnym i konstrukcji narratorki. Dzięki wstawiennictwu aptekarzowej, pozostającej z „wodzem narodu” w zażyłych relacjach²⁷, Anna została jego sekretarką. Posiadając doskonałą pamięć, również po upływie wielu lat potrafi dokładnie przytoczyć treść zapisywanych listów, artykułów, publicznych wystąpień. Szczegółowo wspomina także wypowiedzi usłyszane podczas tytułowych niedzielnych partii szachów, rozgrywanych z aptekarzem Balákiem, opisuje zachowania księdza, jego reakcje itd. W kontekście problemu autorytetu, który wskazuje określone rozwiązania jako słuszne, rozwiewa ewentualne dylematy natury etycznej członków wspólnoty, a w rezultacie legitymizuje przemoc, przytoczyć można chociażby następującą wypowiedź Tisy:

Czy to jest chrześcijańskie, kiedy naród słowacki chce się pozbyć swojego odwiecznego wroga Żyda? Czy to jest chrześcijańskie? Miłość siebie samego jest przykazaniem bożym i ta miłość siebie samego rozkazuje mi, żebym od siebie oddalił wszystko to, co mi szkodzi,

²⁴ Tamże, s. 260.

²⁵ Z. Bauman, *Nowoczesność i Zagłada*, przeł. T. Kunz, Kraków 2012.

²⁶ Tenże, *O nowoczesności TEJ Zagłady – raz jeszcze*, „Kultura Współczesna” 1993, nr 2, s. 120.

²⁷ Relacja realnej aptekarzowej z Bánoviec z Tisą była tematem plotek, a sugestie dotyczące ich intymnego związku pojawiają się w kilku źródłach. Ze względu na brak jednoznacznych dowodów temat ten nie jest podejmowany przez historyków. A. Hruboň, *Mýtus a kult Jozefa Tisa*, Bratislava 2022, s. 11.

co zagraża mojemu życiu. A o tym, że dla życia Słowaka żywioł żydowski był zagrożeniem chyba nikogo przekonywać nie trzeba²⁸.

Słowa te, wygłoszone w Holiću w sierpniu 1942 roku, czyli w okresie, gdy do obozów zagłady trafiło już około 55 tys. Żydów, Ivan Kamenec komentuje następująco:

I w tej sytuacji z ust prezydenta, uznawanego wodza, w dodatku księdza, padają słowa pełne nienawiści, a zarazem uspokajające obywateli i zapewniające ich, że co się tyczy deportacji Żydów, wszystko jest w najlepszym porządku z punktu widzenia zarówno żywotnych interesów państwa i narodu, jak i nauki chrześcijańskiej²⁹.

Warto podkreślić, że obsesyjny antysemityzm nie pojawił się u Tisy zainspirowany przykładem Hitlera, był on ważną częścią jego myślenia właściwie od początków kariery politycznej, a w nowych warunkach mógł zostać przetransformowany we wspieraną autorytetem duchownego państwową ideologię. Prezydent Państwa Słowackiego, jakiego poznajemy w utworze, jest cynicznym politykiem, postępującym zgodnie z dewizą „uczucia na bok”, co potwierdza chociażby jego odpowiedź na prośby narratorki dotyczące możliwości uratowania jej żydowskich kuzynek czy nieprzychylne potraktowanie rabina. Jego kreacja w niczym nie przypomina postaci tragicznej, odczuwającej wątpliwości czy rozterki, stawiającej pytania dotyczące słuszności podejmowanych decyzji itd. Lavřík dokonuje swoistej dekonstrukcji funkcjonującego w dyskursie publicznym mitu, odrzuca będące jednym z jego komponentów przekonanie o kontrowersyjności księdza Tisy, które, jak zauważa Anton Hruboň, tworzy wokół niego nieuzasadnioną aurę tajemniczości i odwraca uwagę od tego, że był on przede wszystkim „ponadprzeciętnie inteligentnym, świadomym swoich celów karierowiczem i kolekcjonerem funkcji”³⁰.

Ważniejsze jednak od demityzacji postaci księdza Tisy jest, moim zdaniem, ukazanie stopniowego rozpadu więzi rodzinnych, przyjacielskich i sąsiedzkich pod wpływem faszystowskiej ideologii oraz podjęcie zagadnienia odpowiedzialności. Powieść Lavříka, podobnie jak inne współczesne teksty z tematyką Holokaustu, problematyzuje przede wszystkim ostatni człon wspomnianej już triady Hilberga: sprawcy – ofiary – świadkowie³¹ i otwiera pytania dotyczące pozycji tych, których trudno uznać za bezpośrednich sprawców, a jednocześnie nieuzasadnione jest założenie o ich bezstronności. Jak nazwać chociażby wspomnianą powyżej, oficjalnie krytyczną, a przy tym bierną postawę aptekarza Baláka? Jaką odpowiedzialność ponosi jego żona, wierna wyznawczyni księdza Tisy? Gdzie sytuuje się matka narratorki, która na prośbę siostr Winkler godzi na przejście w ramach działań aryzyjnych ich salonu? We współczesnych dyskusjach nad koniecznością zastąpienia lub skomplikowania kategorii świadka pojawiają się

²⁸ S. Lavřík, *Nedel'né šachy...*, dz. cyt., s. 351.

²⁹ I. Kamenec, *Tragedia polityka, księdza, człowieka. Jozef Tiso (1887–1947)*, przeł. P. Godlewski, Warszawa 2001, s. 87.

³⁰ Tamże, s. 12.

³¹ R. Hilberg, *Sprawcy, ofiary, świadkowie...*, dz. cyt.

różne propozycje, m.in. obserwatorów uczestniczących³² czy postronnych³³. Niezależnie od wyboru terminu, będzie on wskazywał kwestię najważniejszą – uwikłanie w rozgrywające się wydarzenia, które przybierało różne formy i odznaczało się zmienną dynamiką. Rozstrzygnięcie problemu odpowiedzialności w wymienionych przypadkach może być, moim zdaniem, ważną, ale jednak drugoplanową kwestią. Zapytać przede wszystkim warto o społeczno-kulturową ramę Zagłady słowackich Żydów, kontinuum między sytuacją z okresu II wojny a wcześniejszym dyskursem antysemitycznym³⁴. Taką perspektywę uzasadnia szerokie ujęcie problematyki w powieści, pozwalające traktować ją jako utwór przede wszystkim o wspólnocie i jej kondycji, a także pewne ślady w tekście, potwierdzające, że antysemityzm głoszony przez księdza Tisę nie pojawił się w próżni. Nie był też zjawiskiem wyjątkowym w przestrzeni europejskiej i w ogólnych zarysach można go, za Boženą Keff, scharakteryzować następująco:

Przez wieki wizerunek Żyda miał niewiele lub nic wspólnego z rzeczywistymi Żydami. Lecz co najważniejsze, Żydzi w świecie chrześcijańskim byli otoczeni **pogardą i wrogością**. Uczyły się tego pokolenia, głównie przez działalność Kościoła katolickiego, partii antysemitycznych, pism i gazet. Były to postawy **legalne, oficjalne i dozwolone**. Żydzi stanowili „dozwolony obiekt agresji”³⁵.

Elementy jego słowackiej wersji kształtowane były w różnych obszarach kultury, od popularnych pieśni jarmarcznych po teksty niektórych pisarzy i narodowych działaczy, m.in. jednego z najważniejszych twórców drugiej połowy XIX i początku XX wieku, Svetozára Hurbana Vajanskiego³⁶. W okresie Państwa Słowackiego przybrał on skrajną, odwołującą się do innych argumentów postać instytucjonalną, niemniej wyrósł na utrwalonych już emocjach wobec „obcego”.

Sprzeciw wobec takich emocji, a zwłaszcza mechanizmów ich budowania, jest jednym z najistotniejszych, moim zdaniem, aspektów prozy Lavríka. Jego powrót do przeszłości wiązać można z przekonaniem, że rozumienie własnej historii, rozliczenie jej trudnych fragmentów ma znaczenie dla teraźniejszości i wpływa na życie jednostkowe i społeczne w jego różnych wymiarach, znajdując odzwierciedlenie w projektach tożsamościowych, sferze wartości, wyborach kulturowych i politycznych. W wywiadach autor często podkreślał ten aktualny wymiar i jego słowa chciałbym potraktować jako podsumowanie powyższych rozważań: „Myślę, że w dzisiejszych czasach znajdujemy się w podobnych sytuacjach. Znowu musimy poszukiwać takich postaw, dzięki którym

³² E. Janicka, *Obserwatorzy uczestniczący i inne kategorie. O nowy paradygmat opisu polskiego kontekstu Zagłady*, [w:] *Świadek: jak się staje, czym jest?*, red. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019, s. 32–60.

³³ R. Sendyka, *Od świadków do postronnych. Kategoria bystander i analiza podmiotów uwikłanych*, [w:] *Świadek, jak się staje, czym jest?...*, dz. cyt., s. 61–82.

³⁴ Inspirujące dla przyjęcia takiej optyki są rozważania E. Janickiej, *Obserwatorzy uczestniczący i inne kategorie...*, dz. cyt., s. 39 i nast.

³⁵ B. Keff, *Antysemityzm. Niezamknięta historia*, Warszawa 2013, s. 179.

³⁶ M. Szabó, *Vajanský antisemita*, [w:] *Svetozár Hurban Vajanský. Na rozhraní umenia a ideológie*, red. I. Taranenková, Bratislava 2018, s. 93–113.

będziemy w stanie spojrzeć sobie w oczy i za piętnaście, dwadzieścia lat. Po prostu żyć tak, żeby nasze dzieci nie musiały się za nas wstydzić”³⁷.

Bibliografia

- Barborčík V., *Minulosť v zrkadle prítomnosti: aktualizácia súčasnou prózou*, Platforma pre literatúru a výskum, 2023, <http://www.plav.sk/node/280> [dostęp: 13.04.2023].
- Barborčík V., *Slovenská prozaická súčasnosť: 8 kníh*, Platforma pre literatúru a výskum, 2018, <http://www.plav.sk/node/123> [dostęp: 3.04.2023].
- Bauman Z., *Nowoczesność i Zagłada*, przeł. T. Kunz, Kraków 2012.
- Bauman Z., *O nowoczesności TEJ Zagłady – raz jeszcze*, „Kultura Współczesna” 1993, nr 2, s. 116–126.
- Fašizmus náš slovenský*, red. A. Hruboň, Bratislava 2021.
- Handbook of Polish, Czech, and Slovak Holocaust Fiction. Works and Contexts*, red. E.-M. Hiemer, J. Holý, A. Fírlaj, H. Nichtburgerová, Berlin – Boston 2021, <https://www.degruyter.com/document/doi/10.1515/9783110671056/html> [dostęp: 10.03.2023].
- Hilberg R., *Sprawcy, ofiary, świadkowie. Zagłada Żydów 1933–1945*, przeł. J. Giebułtowski, Warszawa 2007.
- Hloušková L., *Silvester Lavřík: Za román o Tisovi mi hrozili smrtí*, 14.10.2017, <https://www.novinky.cz/clanek/kultura-silvester-lavrik-za-roman-o-tisovi-mi-hrozili-smrti-40048464> [dostęp: 10.04.2023].
- Hruboň A., *Mýtus a kult Jozefa Tisa*, Bratislava 2022.
- Jančovič I., *Medzi historickým faktom a fikciou: interdiskurzívne konštruovanie fikčných svetov v súčasnej slovenskej próze s historickou tematikou*, „World Literature Studies” 2021, no. 4, s. 5–15.
- Janicka E., *Obserwatorzy uczestniczący i inne kategorie. O nowy paradygmat opisu polskiego kontekstu Zagłady*, [w:] *Świadek: jak się staje, czym jest?*, red. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019, s. 32–60.
- Kamenec I., *Po stopách tragédie*, Bratislava 1991.
- Kamenec I., *Sedemdesiatitisíc Židov. Holokaust na Slovensku, jeho reflexie v literatúre a spoločnosti*, „OS. Fórum občianskej spoločnosti” 2005, nr 1/2, s. 15.
- Kamenec I., *Tragedia polityka, księdza, człowieka. Jozef Tiso (1887–1947)*, przeł. P. Godlewski, Warszawa 2001.
- Keff B., *Antysemityzm. Niezamknięta historia*, Warszawa 2013.
- Lavřík S., *Nedeľné šachy s Tisom*, Bratislava 2016.
- Majerek R., *Repetycje i przewartościowanie. Zagadnienie tradycji narodowej w dyskursie słowackim po 1989 r.*, [w:] *Słowiańskie kultury wobec problemów współczesności i przeszłości*, red. H. Kowalska-Stus, Kraków 2015, s. 153–165.
- Mannová E., *Minulosť ako supermarket? Spôsoby reprezentácie a aktualizácie dejín Slovenska*, Bratislava 2019.
- Mýty naše slovenské*, red. E. Krekovič, E. Mannová, E. Krekovičová, Bratislava 2005.
- Nádaskay V., *Neuspokojíť sa s ilúziou*, Platforma pre literatúru a výskum, 2017, <http://www.plav.sk/node/78> [dostęp: 2.04.2023].

³⁷ L. Hloušková, S. Lavřík..., dz. cyt.

- Nižňanský E. et al., *Obraz nepriateľa v propagande počas II. svetovej vojny na Slovensku*, Bratislava 2018.
- Nižňanský E., *Nacizmus, holokaust, slovenský štát*, Bratislava 2010.
- Passia R., *Kánonický príbeh a jeho jazyky*, „Knižná revue” 2023, nr 3, s. 18.
- Riggan W., *Pícaros, Madman, Naiifs, and Clowns. The Unreliable First-Person Narrator*, Norman 1981.
- Salner P., *Prežili Holokaust*, Bratislava 1997.
- Sendyka R., *Od świadków do postronnych. Kategoria bystander i analiza podmiotów uwikłanych*, [w:] *Świadek: jak się staje, czym jest?*, red. A. Dauksza, K. Koprowska, Warszawa 2019, s. 61–82.
- Szabó M., *Klérofašisti. Slovenskí kňazi a pokušenie radikálnej politiky (1935–1945)*, Bratislava 2019.
- Szabó M., *Vajanský antisemita*, [w:] *Svetozár Hurban Vajanský. Na rozhraní umenia a ideológie*, red. I. Taranenková, Bratislava 2018, s. 93–113.
- Zavacká K., *Tlač, cenzura a propaganda na Slovensku od 6. októbra 1938 do konca vojny*, [w:] *Česko-slovenská historická ročenka 2007*, Brno 2007, s. 239–274.

The memory of the Holocaust in modern Slovak prose (as exemplified by Silvester Lavrik's novel *Niedzielne szachy z Tisq*)

Abstract

The article presents the main problems connected with Silvester Lavrik's historical novel *Niedzielne szachy z Tisq*. The book belongs to an important trend in contemporary Slovak literature, addressing the period of the clerofascist Slovak State during the Second World War. In the first part, selected cultural and historical-literary contexts have been presented, e.g. the issue of reinterpreting the past in the circumstances of freedom after 1989, or the ways of discussing the problems of Holocaust in Slovak literature. The second, interpretive part, is devoted to the narrative strategies implemented in the novel, various attitudes of characters towards the activities preceding the Extermination, demythologizing the figure of the state leader, Josef Tisa, as well as the way of presenting conditions and circumstances which made the tragedy of Slovak Jews possible. It has been pointed out that submission to state authority and ideology led to losing the sense of individual responsibility and justified an active participation in violence acts or assuming the role of passive spectators. The novel's engaging character and the potential to provoke reflection concerning the attitude of an individual towards contemporary problems and challenges has been regarded as a significant aspect of Lavrik's novel as a work dedicated to the condition of the community and its value.

Słowa kluczowe: Holokaust, literatura słowacka, Silvester Lavrík, pamięć, odpowiedzialność

Keywords: Holocaust, Slovak literature, Silvester Lavrík, memory, responsibility

